

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 77.

Z KRAKOWA DNIA 24. WRZESNIA 1815 Roku W NIEDZIELE.

Z Stopnicy d. 12 Września.

D. 10 b. m. wieczorem liczne wystrzały z moździerzy i odgłos dzwonów tak w mieście Powiatowem Stopnicy, iako i w innych miastach Powiatu tegoż ogłosiły Uroczystość dnia następnego Jmieniem Najjaśniejszego Imperatora i Króla Naszego. W dniu 11tym skoro tylko dzień zaczął się robić, kilkokrotne wystrzały z moździerzy i odgłos dzwonów rozrzewniły mieszkańców powszechną radością uniesionych; przed południem zgromadzone Władze Rządowe Powiatowe i Obywatele udali się do Kościoła Farnego, w którym tron Najjaśniejszego Imperatora Wszech Rossy i Króla Naszego z popiersiem wystawiony był, na Nabożeństwo z Mszy S. Kazania i odśpiewania *Te Deum* złożone, w czasie którego, a szczególniej odśpiewania *Te Deum* nieustannie wystrzały z moździerzy i odgłos dzwonów słyszeć się daly; wieczorem było całe miasto oświecone; zabawa Obywateli wspólnie z Woyskowemi Rossyjskiemi, tudzież i Starozakonnych mieszkańców trwała do późney nocy; w ciągu zabawy tej spełniano toasty za zdro-

wie Najjaśniejszego Imperatora Króla Naszego przy publicznym odgłosie: " Niech żyje Alexander Najlaskawszy Nasz Pan. „ Liczne w spełnieniu tych zrobione wystrzały z moździerzy, radosne te okrzyki w odległe okolice Powiatu roznosily i uświetniały.

Z Peterzburga d. 10 Sierpnia d. k.

Z Kronstadtu od dnia 6 Czerwca do 1 Lipca wypłynęło 143 okrętów kupieckich, załadowanych rozmaitemi towarami Rossyjskiemi, a między temi było 74 Angielskich; od dnia zaś 2 Lipca do 10 t. m. wypłynęło ich 84, a między temi było 40 Angielskich.

Z Wilna d. 24 Sierpnia d. k.

Przechodzily tedy z głębi Rossyji liczne pułki piesze i konne z gwardyi N. Cesarza naszego. Patrzaliśmy z zachwyceciem na to bitne woysko, które nowe wieńce zbierać miało nad Sekwaną, gdy w tem nadszedł mu rozkaz zatrzymania się w obrębach Gubernii Litewsko- Wileńskiej, a w kilka dni, i wyruszenia na powrot do Peterzburga. Przez dni pobytu u nas tej gwardyi dawano dla niej rozmaite festy-

ny. Nareszcie dnia 19 ruszyła gościącem Foteckim na powrot. Dowodzi to, że już kosztować zacniemy owoców powszechnego pokoju.

Z Paryża d. 4 Września.

Wczoraj po mszy przyjął Król Xcia Talleyranda i członki pierwszych władz cywilnych i wojskowych.

Naradzenie kapitanów gwardyi Królewskiej trwało wczoraj w pałacu Tuilleries aż do 4 godziny po południu.

D. 1 b. m. osadzili wojska zprzymierzone cytadelę Mezieres.

W Tuluzie uwięziono wiele osób, o których jest porozumienie, iż należały do zamordowania Jen. Ramel.

Pierwsza dywizya wojska Reńskiego jest już w Strazburgu rozpuszczona; jazda i artylerya jeszcze są zatrzymane, które razem z gwardyą narodową odbywać będą służbę.

Związek z Szerburgiem jest tylko wodą. — W Nant oczekiwano d. 1 wojsk Pruskich. — Marszałek Suchet. znajduje się zawsze jeszcze w Clermont-Ferrand z znacznym orszakiem jeneratów i oficerów.

Wszelkie rekwizytce, które Bawarczykowie w pieniądzach, skorach, płótnach, i t. d. rozpisali, odwołane w Orleanie publicznie zostały.

Rozpuszczanie wojska za Loarą odbywa się z pośpiechem, codzień przechodzą ztamtąd żołnierze przez Orlean, których paszporta dowodcy wojsk zprzymierzonych poświadczają.

Austryackie wojsko stojące przed Strazburgiem podają do 60,000 ludzi. Feldm. Bawarski, Xże Wrede, stoi z gotowym swoim sztabem i liczną osadą w

A uzerre.

Wojsko Hiszpańskie weszło aktualnie do departamentu wschodnich Pireneów, ale niewiadomo na jaki koniec. Skoro jednak Xże Angouleme rozmówił się z Jen. Castannos, wrocilo zaraz w granice Hiszpańskie.

W Metropolitalnym kościele Paryżkim odprawione zostało z rozkazu Króla uroczyste nabożeństwo dla błagania Boga o przebaczenie za przestępstwa rewolucyjne. Wiele dusz pobożnych na nim się znajdowało.

Hr. Blacas mianowany jest postem Francuzkim przy dworze Neapolitańskim, i udaie się tam przez Szwajcaryą.

Wiele listów donosi z południowej Francyi, iż Jen. Clauzel, ten sam, który w Bordeaux kazał dać ognia do Xieżny Angouleme, jest w Tuluzie uwięziony.

Marszałek Moncey udał się sam, z rozkazu Króla do twierdzy Ham, gdzie, jak mówią, zostawać będzie 3 miesiące jako więzień. Na tego miejscu przydywać będzie jak najstarszy po nim Marszałek w sędzie wojennym na Marszałka Nuryja, Marszałek Jourdan.

Oddział wojennych okrętów wypłynął pod rozkazami Kapitana Jurien d. 15 Listopada 1814 z Rosfortu, dla odebrania wyspy Burbon. D. 10 Lutego r. b. zawinął do przylądka Dobrej nadziei i dla burz zabawił tam do 25go. D. 2 Kwietnia przybyła na przedporcie St. Denis wyspy Burbon, gdzie wojska wysiadły. D. 16 Maia odplynął ztamtąd Kapitan Jurieni d. 24 Sierpnia szczęśliwie do Brestu powrocil.

Pisma nasze częścią zaprzeczają, częścią przesadzają zayścia w południowej

Francyi. Tymczasem Królewska odezwa pod d. 1 b. m. nie zostawia żadney względem nich wątpliwości. Między innemi wyraża ona: "Bez wątpienia popełnione zostały wielkie zbrodnie, obrzydłe zdrady, które wtrąciły Francją w przepaść nieszczęść; ale ukaranie tych zbrodni powinno być narodowe, uszczyste i wedle przepisow; winowaycy powinni pod mieczem ustaw padać, ale nie pod prywatną zemstą."

Niedawno zamordowanych znowu zostało dwóch Austryackich officerow niedaleko Dijonu.

Twierdza Condé wezwana na nowo została od dowodcy wojsk zprzymierzonych do poddania się; ale dowódca iey nie chce iey oddać.

W Lyonie czynią przygotowania na przyjęcie N. Cesarza Austryackiego.

Niecierpliwie oczekują tu gońca z zatwierdzeniem traktatu pokoju z Londynu.

Wnuk zmarłej Cesarzowy Jozefy, który chciał towarzyszyć Bonapartemu na wyspę S. Heleny, nie nazywa się Beauharnois, iak Angielskie pisma go podały, ale Tascher. We Francyi ieden tylko jeszcze znajduje się Beauharnois, hrabia i były senator, którego synowcem jest Xze Eugeniusz, były Wicekról Włostki.

Miasto Auxonne kapitulowało d. 28 Sierpnia.

D. 1 b. m. wyniesiono z sali do przyjęciow w Tuilleries mały stupiec, zwany niebieskim, na którym wyrażone były rozmaite rysy z życia Bonapartego.

Hr. Regnaud de St. Jean d'Angely miał od Króla otrzymać pozwolenie do wyniesienia się do Ameryki.

Zawsze jeszcze słyszeć się daią w o-

grodzie Tuilleries buntownicze okrzyki, od których więzienie nawet nie zdaie się odstraszać.

Wielu mordercow, którzy w Nicei splamili wiek tolerancyi, zostali przez woyska zprzymierzone śmiercią ukarani. Też woyska popaliły wsie zbuntowane.

Cuda obiecują sobie po nowych reprezentantach izby deputowanych. Sądzą, iż teraz składa się z samych poczciwych ludzi, którzy dobro tylko oyczyzny mieć będą na celu.

Bonapartyści południowey Francyi rozpuszczają niedorzeczną pogłoskę, iż Austriacy przychodzą dla ogłoszenia Napoleona 2go Cesarzem.

Angielski Admiral Lord Exmouth, Jen. Church, dbwodzący Angielskimi wojskami, i Jen. Austryacki Hr. Nugent, piszą z Tulonu, udali się d. 24 w wieczor na zaproszenie Wiceadm. Hr. Missiessy do Tulonu na obchod imienia Króla Ludwika XVIII, które nazajutrz były z największą uroczystością obchodzone. Hr. Missiessy dał obiad, na którym znajdowali się powyżsi obcy jenerałowie, &c.

Gdy na żądanie Kr. Pruskiego Jeneralnego intendenta, Rady stanu Ribbentrop, zagrabione w Prussiech, Brunświku, Hessyi i Meklenburgu i do Paryża zawiezione dzieła kunsztu oddane zostały, żąda ten jeszcze zwrotu 40 granitowych stupcow, które z miasta Akwisgranu wywiezione zostały i zdobiły muzeum Paryzkie, iako też nagrobku Karola Wielkiego, który jest własnością tego miasta. Odzyskanie skarbow literatury podlega wielkim trudnościom; wszelako statecznie jest dochodzone. Z pomiędzy zabranych z opa-

ctwa Prüm książek," w Bibliotece Paryzkiej odkryty i odebrany został kosztowny *Codex aureus*, którego oprawę dla drogiego kamieni Bibliotekarz Francuzki szacował 200,000 fr. Tamże odkryto i odebrano uwieczony z miasta Kolonii zbiór obrazów w 52 tomach.

Królewskie rozporządzenie pod d. 1 b. m. zawiera urządzenie gwardyi Królewskiej. Kompanie żandarmów, lekkiej konnicy, muszkietierów i oddźwiernych są zwinięte. Piechota gwardyi składać się będzie z 6 pułków Francuzkich i 2 Szwajcarskich; ogółem z 17,480 żołnierzy i 720 officerów; jazda z 2 pułków grenadyerów, 2 kirysserów, 1 dragonów, 1 strzelców, 1 ułanów i 1 huzarów, ogółem z 6416 żołnierzy i 480 officerów; artylerya z 1 pułku konnego i 1 pieszego, ogółem 721 żołnierzy i 42 officerów. Cała więc gwardya w czasie pokoju wynosić będzie 25,008 żołnierzy i 1260 officerów.

— D. 6. —

Wczoray po mszy przyymował Król w sali tronowej deputacye od wyborczych kollegiów.

J. K. Mość udzielił pułki Pułkownikom Vencé, St. Chamans, Edmundowi de Castries, Talhouet i Talon.

Rozporządzeniem Królewskim z d. 4 b. m. zwołane są izby deputowanych i parow na d. 25 Września r. b. Liczba obranych dotąd deputowanych wynosi 329. Z 9 departamentów niewiadome jeszcze są obiory.

Xżna Wagram miała onegdaj audyencyą u Króla.

Wicehrabia Fran. Dubouzet obiał d. 27 p. m. jako jenerał major dowodztwo w departamencie Gersy.

Siodny tom dziennika *le Censeur*, wychodząc teraz z druku został skonfiskowany; zapewniają jednak, iż z niektórymi opuszczeniami dozwolona będzie jego sprzedaż.

Mowią, iż przeznaczonemi są Xżo Richelieu na ministra związków zagranicznych, Jenerał Clarke na Ministra wojny, P. Laisné na ministra sprawiedliwości, P. Vaublanc na ministra spraw wewnętrznych, a P. Cazé na ministra policyi.

Xiężna Talleyrand pozostanie daley w Anglii.

Nowe woyska Pruskie weszły do Cambrai, i osada w Peronne powiększona została.

Lyon podiał się wypłacić 1,285,000 fr. nadzwyczajnego poboru.

Z Nicei piszą: "Wszystko tu jest w poruszeniu przeciw obozowi pod Ners, do którego cofnęli się buntownicy południowej Francyi. Stoiący tu pułk liniowy wysłał w noc d. 27 Sierpnia 600 ludzi z 2 działami. To woysko złączyć się ma z nowemi woyskami, które Jen. Brühe z Montpellier przeciw temu obozowi wysłał. Połączonemu temu natarciu nie potrafią się zapewne buntownicy oprzeć, i za 3 lub 4 dni spodziewamy się ukończenia rzeczy."

W Montpellier zaszły krwawe sceny, które okazują wzruszenie umysłów.

Rozmaite korpusy gwardyi N. Króla Pruskiego, odbyły onegdaj wielkie obroty na równinie Grenelle. Od godziny 6 były w poruszeniu i połączyły się o 8 za rogatkami. Piechota zaięła całą rownizną na dwie mile Francuzkie i wsparta jazdą i liczną artylerją przedsięwzięła atak

Przeciw stojącemu nieprzyjacielowi wstawowisku od Passy do Wawres. Widzowie, których ten piękny widok zwabił, nie mogli się wydziwić dokładności i szypkości, z jaką wszystkie obroty tak liniami, iako też kolonkami odbywane były. Przypomniano sobie razem, iż ta okolica przed 2ma miesiącami była placem prawdziwego boju.

Dla ulżenia mieszkańcom Złotego brzegu i wyższej Saony, gdzie kilka latnie rodzilo się wino, wydał Arcy Xże Ferdynand rozkaz, aby od 1 Września żołnierz Austriacki nie wymagał więcey nad pół butelki wina.

Rozchodzi się tu pogłoska, że Xże Bassano (Maret) który z Szwajcaryi do Francyi zwrocony został, na wstawienie się Ministra iednego z wielkich Mocarstw udać się ma na mieszkanie do Węgier.

Wieczorna tuteysza gazeta zawiera uwagi nad terażniejszym stanem Francyi, i powiada, iż *Vae Victis!* (biada zwyciężonemu!) śmiało do niey przystosować można. "Długo ieszcze (mowi) cierpieć Francya będzie na rany, które iey obecność woysk obcych zadała. Nieoddzielne od tego spustoszenia, szkodzą zarowno rolnictwu, rzemiosłom i przemysłowemu handlowi.,

Berryere obrońca Neja przytoczył w swey obronie następujący iego list do Bonapartego :

"Nie przybyłem dla łączenia się z Tobą. Jesteś tyranem moiey oyczyzny ; wszystkie familie nabawiłeś Izgrzyoty, a mnie rozpaczy. Zburzyłeś spokojność całego świata. Poprzysiąż zatem, gdy Cię los nazad zprowadził, że iedyną będzie Twoią starannością naprawić klęski, któ-

re ściągnąłeś na Francya, i że zechcesz lud uszczęśliwić. Wzywam Cię ażebyś podniósł tylko oręż dla obrony naszych granic, ale nigdy dla zdobyczy. Pod temi warunkami nie chcę się Twoim sprzeciwiać projektom, i przykładać się będę do uratowania moiey oyczyzny od zniszczenia, które iey grozi.,

Mowią, iż traktat pokoju będzie za kilka dni tu ogłoszony.

Z *Madrytu d. 17 Lipca.*

Dworska nasza gazeta zawiera co następuje :

Senator Tatischev, nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister N. Cesarza Wszech Rossyy, upoważniony do oddania N. Królowi naszemu listu od swojego Monarchy i orderow Rossyyskich, był przed J. K. Mości, d. 12 b. m. stawiony i miał do niego następującą przemowę :

"Nayiaśniejszy Panie! Wysoki moey Monarcha, który upoważnił mnie do oddania W. K. Mci ozdoby orderow Rossyyskich, pragnie, abyś ie przyjął na znak przyjaźielskich uczucioy, których W. K. Mci dał dowody. Cesarz, moy Pan, pragnąc one utwierdzić, rozkazał mi zapewnić W. K. Mość o uczuciach, o których miałem nieraz honor mowić z W. K. Mcią, a które znajdziesz powtorzone w liście Cesarza, który mam honor W. K. Mci oddać.,

Po tey przemowie i oddaniu listu Cesarza, dozwolił J. K. Mość, aby rzeczony poseł zawdziął na niego wstęgę orderu S. Jędrzeia, potem oddał mu na poduszkach tak ozdoby tego orderu, iako też orderow S. Alexandra Newskiego i S. Anny. J. K. Mość przyjął z naywiększym szacunkiem te znaki orderow, iako dowód przyja-

cielskich nacuciuow N. Cesarza Wszzech Ros-
sy i to pełnomocnemu iego Ministrowi
wyraził.

Z Londynu d 5 Września.

Pisma nasze mówią, iż zprzymierze-
ni Monarchowie nalegali o zmianę Mini-
sterium Francuzkiego, aby i w tem mieli
rękoymią utrzymania spokojności.

Dzisiejsza gazeta Dworska zawiera
odezwę Xcia Rejenta, w której nakazuje
oddać Fra cyi wszy tkie do Martyniki i
Marssylii-przeznaczone, tudzież wszystkie
pod białą banderą po wypowiedzeniu woj-
ny Francyi zabrane okręty.

Powracając z Jamaiki do Anglii ku-
piecką flotę zaskoczyła na morzu potężna
burza; niektóre iey okręty przybyły do ka-
nału bez masztow i innemi uszkodzenia-
mi. Fupcy użyli zaraz tey okoliczności
do podwyższenia ceny cukru, i dziś o-
głosili w Loyds gospodzie, iż zatopiło się
7 okrętow.

Ostatnie z wschodniej Indyi listy
donoszą o dalszych postępach wojska
Angielsko-indyyskiego przeciw Rai Na-
paulu. Twierdza na gorze Taraghur pod-
dała się d. 11 Kwienia; kosztowało ied-
nak wiele pracy zrobić tam drogę dla 18
funtowych dział. Anglicy, którzy znają
stan kraiu Napaulu, sądzą tę wojnę wca-
le być nieużyteczną. Ludność tego kra-
ju jest niewielka, a mieszkańcy tak zahar-
towanego gatunku, iż uciekać ze skały
na skałę, nie mogą być ani wykorzenio-
nemi, ani tak ukaranemi, żeby im odiać
chętkę do wpadania do kraioy Indyyskiej
Kompanii.

Dziennik o zdrowiu Króla zawiera
pod d. 2 b. m. że J. K. Mość ciągle jest na
ciele zdrow i w ostatnim miesiącu dosyć

był wesoł; ale choroba umysłu bynajmniey
się nie odmieniła.

Donington - Castel, wiejskie mieszka-
nie Hr. Moira zakupione przez skarb zo-
stało, na przebudowanie go na dom po-
chodny dla Xcia Wellingtona.

W Londynie znajduie się przeszło 10,
000 maytkow, którzy trawia tu pienią-
dze, które przy oddaleniu od służby ode-
brali.

W przeszły wtorek umarł w swoich
dobrach w hrabstwie Derby w 60 roku
życia Hr. Chesterfield, szosty syn sław-
nego Hrabi tegoż nazwiska, którego listy
do iego syna powszechnie są znane.

Okręt Martial, Kapitana Leach po-
wrocił z Hawru do Portsmutu. Zawiozł
on do Francyi chirurga Bonapartego i 13
służących. P. Beauharnois pozostał w
Portsmucie i będzie do Martyniki zawie-
ziony, gdzie znajduie się familia iego
matki. Mieszkańcy Hawru, którzy bar-
dzo wszyskiem się brzydzą co do Bona-
partego należy, sądzą, iż Kapitan Leach
jest Jen. Sawary, przebrany jako Angiel-
ski officer morski, i zaledwo ich z tego
błędu wyprowadzono. Władze publiczne
dawały tam wspaniałe obiady dla Kapi-
tana Leach, który zaprosił ich nawzajem
na śniadanie na swoy okręt. Nylnie są-
dzono, iż Sawary i Lallemand znajdo-
wali się na tym okręcie, sa oni owszem,
jak niektóre okoliczności wnosić każą, na
fregacie Eurotas aktualnie do Malty wy-
wiezionemi.

Utrzymacie się ciągle pogłoska o za-
ślubieniu się Królewicza następcy Nider-
landow z północną Xiężniczką.

Jedna z gazet tutejszych zawiera na-
stępujący list pod d. 2 Września z Pa-

rzyła:

" Jak zapewnialią złożył wczoray Fouché urząd ministra policyi. Król nie przyjął ieszcze iego złożenia, ale nie wątpią, iż do 25 b. m. w którym dniu zgromadzą się obie izby, kto inny będzie ministrem policyi. Sądzą także, iż i Talleyrand oddalony zostanie. „

Z Rzymu d. 17 Sierpnia.

Kardynał Fesch przybył tu z swoją siostrą Letycyą Bonaparte.

Kollegium kardynałów utraciło przez śmierć znakomitego iednego członka, Kardynała Pignateli, który urodził się d. 19 Lutego 1744, i już od kilku lat był paralizem tknięty.

Z Bruxelli d. 7 Września.

N. N. Królestwo nasi poiechali onegdaj do Gandawy, Brugge i Ostendy, dla obeyrzenia nadmorskich prowincyy Belgii. Powroczą tu na końcu tego tygodnia. Wszędzie przyjmowanemi są z największym zapalem. Przed wyjazdem ztąd mianował Król 24 radcow stanu, przez połowę Belgiyczycow, przez połowę Hollendrow, jako też członki drugiey izby. Jeneralne stany zwołane nadzwyczajnie na 18 b. m. do Bruxelli zostały.

Koronacya odwlecze się cokolwiek. Pałac w zwierzyńcu na przyjęcie Cesarza Alexandrą, a pałac Bellevue na Królewskim placu na przyjęcie Króla Pruskiego ciągle są urządzane. Z tem wszystkim powątpiewają tu o przybyciu tych Monarchow.

Królewicz nasz następca tronu poiechał na krotki czas do wod Akwisgrańskich.

Czynione ciągle są przygotowania do opapanowania nadgranicznych twierdz Fran-

cuzkich. Givet i Charlemont mają 'wkrotce bydz bombardowane.

Dowódca Francuzki w Condé, który kazał rozstrzelać Pułkownika Gordon, wymknął się ztamąd potajemnie niewiedzieć dokąd. Jenerał ten usprawiedliwiał się względem swojego postępku rozkazem Jen. Rey, gubernatora Walencienny i dowodcy dywizyi, który nakazał mu każdego postaćca rozstrzelać, który wzywać go będzie do poddania twierdzy. Jen. Rey odwotuje się do rozkazu Ministra woyny, Marsz. Davoust.

Z Strazburga d. 5 Września.

Od onegdaysza zostaiemy tu w największey niespokojności: zbuntowała się osada i nie chce odciągnąć, poki nie będzie iey zaległy żołd wyptacony. Jenerał Rapp, Hr. Semele i pierwsi officerowie są uwięzionemi. Pierwszy dobosz 18go pułku piechoty odbywa władzę naczelnego wodza, a ieden sierżant jenerala dywizyi. Bramy są zamknięte, a działa przeciw mieszkaniu Jen. Rappa, ratuszowi i zbroiowni są uszykowane. Rokosz ten jest tylko przeciw woyskowym naczelnikom wymierzony. Obywatele nie doznają żadney przykrości, gdyż rakożanie najsćisleyszą zachowują karność. Wystali oni deputacyą do znaydującego się tu Jen. Volckmanna, prosząc go o paszporty dla urlopowanych żołnierzy; deputacya ta miała razem zlecenie uspokoić go względem rokoszu. Dali mu nawet onegdaj w wieczor serenadę i ofiarowali mu załogę. Do główney kwatery Xcia Hohenzollern wysłał także naczelnie dowodzący dobosz deputacyą, dla uwiadomienia go o tem co zaszło. Izba 'kupiecka i rada municypalna zgromadziły się onegdaj, dla zebrania

potrzebney summy do wypłacenia żołnierzy. Jakoż zebrano ią, wypłacono dziś żołnierzy, rokosz ustał, uwolniono uwięzionych jenerałow, naczelny dobosz oddał klucze od miasta Jen. Rapp i żołnierze odciągają. Woźnica tylko Rappa utracił życie. Jen. Semele i inni officerowie byli znieważonemi.

Z Neapolu d. 22 Sierpnia.

Wyrok Królewski pod d. 14 b. m. wszystkie darowizny, uposażenia i nadania na własność lub majoraty w dobrach tak dla kraiovcow, iako i zagranicznych podczas woyskowej posiadłości Józefa Bonapartego i Miurata, oświadcza za nieważne.

Od Menu d. 6 Września.

Hanowerski poseł, Baron Reden miał d. 3 b. m. wstępną audyencyą u Króla Jmć Wirtemberskiego.

Prywatne listy z Paryża wyrażają, iż wiele znakomitych osób pod pozorem udania się do swoich prowincy, iadą z Paryża do woyska za Loarę.

Hieronim Bonaparte będzie także, podobną pism publicznych, w Ellwangen przez kommissarzow obcych Mocarstw strzeżony.

Czytamy w historyi poselstwa Arcybiskupa Pradt do Xięstwa Warszawskiego, iż w Listopadzie roku 1811 Napoleon Bonaparte rzekł do niego: " Za lat 5 będę rozkazywał światu; pozostacie jeszcze Rosya; lecz ią pokonam. Co rok wybuduję 15 liniowych okrętow i żadnego nie wyszłę na morze, dopoki ich nie będę miał 150. Na owczas panować będę na morzu i lądzie, i w tedy handel przez moje ręce przechodzić musi. W ten czas Paryż roz-

przestrzeni się aż do St. Cloud., O Hieronimie mowi, iż wraz z Napoleonem upoiony był chucią panowania, rownie iak była Xżna Piombińska i Królowa Neapolitańska.

Z Fuldy d. 28 Sierpnia.

Między Prussami i Hessyą Elektor-ską zawarty został układ, mocą którego druga ustępuje pierwszemu, dla wymiany z Hanowerem, trzy powiaty, Uchte, Augsburga i Freydenberg w Hrabstwie Hoya. Hessya układa się z Xciem Nassau, względem Hrabstwa Katzen-Ellebogen i z Xciem Sachsen Weymar, względem miasta Vach, oraz powiatu 11,000 dusz mającego ludności, leżącego nad rzeką Elster. Hessya otrzymuje za to od Pruss, większą część Xięstwa Fuldy.

Stychać, iż powtot N. Cesarza Austrii do Wiednia, przewlecze się znów, a tak podróż jego do Włoch, może aż do następującej wiosny, odwleczoną zostanie.

Z Bremy d. 7 Września.

Duński posilkowy korpus z powodu terazniejszego położenia rzeczy powróci do Oycyzny. N. Król Duński sam to Xciu Wellingtowi proponował, ażeby ściennem i przyjacielskim kraiom nie były bezpotrzebnym ciężarem. Wspomniony Wodz zezwolił na to, pod warunkiem jednak, aby ten korpus zostawał pod jego rozkazem tak, iżby w przypadku potrzeby mógł nim rozrzadzić. Korpus ten przejdzie więc w 9 miejscach za Elbę i rozłoży się aż do dalszego czasu w Xięstwie Holstyńskiem, będzie jednak na każde zwołanie w gotowości do drogi, iako korpus do wielkiego woyska należący.

DODATEK
DO N^{RO} 77.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 24 WRZESNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 2 Września.

(Z Gazety Berlińskiej.)

Podług doniesień z głównej kwatery Jen. jazdy, Barona Frimont, cofnął się korpus Marszałka Suchet za nową graniczną linią, i ustąpił z okolic prawego brzegu rzeki Allier i lewego Ardeszy; woyska Austryackie zajęły zaraz te okolice.

Jen. Hr. Giffenga wszedł d. 11 Sierpnia do Gap, a d. 12 do Embrunu; twierdzy, która znajdowała się w dobrym stanie obrony, ale przez umowę oddaną została, mocą której dowódca Francuzki pozostał w twierdzy, ale działa, potrzeby wojenne, &c. oddane są woyskom Piemontskiem, z zastrzeżeniem jednak iaki względem nich nastąpi układ między zprzymierzonymi Mocarstwami i Francją.

Dowódca zamku Barreau, na którego murach powiewała jeszcze d. 9 trzech kolorowa bandera, kapitulował także. Pont St. Esprit osadził oddział z dywizyi Jen.

Hr. Nugent, którego główna siła stoi pod Tulonem. Awenion, Tarascona, Arles i Aix w Prowancyi osadzone są woyskiem korpusu Feldm. por. Barona Bianchi.

Z Christiana d. 26 Sierpnia.

D. 22 b. m. w wieczor przybył tu Królewicz Następca tronu z swoim synem Xciem Oskarem i był od wiernych mieszkańców miasta z największą radością przyjęty. Na uroczyste jego przyjęcie poczynione były niektóre przygotowania. Między innemi na tak zwanym oyczyzny moście wystawiona była brama tryumfalna, z różnemi napisami i ozdobami. Dziewczęta miały piosnki śpiewać, podać mu bluszczową koronę, &c. Ale że Królewicz przybył o godzinie w pół do 7mej, a spodziewany był dopiero o 6tej, wszystkie zatem popsuly się układy, ale powiększyła się radość powszechna.

Wysiadłszy J. Królewiczowska Mość do pałacu, powitany był przez radę stanu, cywilne i wojskowe władze.

Nazajutrz d. 23 deputacya od seymu

Zyczących trzymać Gazetę Krakowską od 1 Października r. b. uprasza Redakcyja teyże Gazety, aby raczyli się wcześniej zgłaszać: po prowincyach do najbliższy siebie poczty, a w Krakowie do Redakcyi.

Norweskiego miała szczęście złożyć Królewiczowi w imieniu stanów hołd uszanowania. P. Bugg, biskup Drontheimu, znajdujący się na czele tej deputacji, miał do niego następującą przemowę:

"N. Królewiczu! Przychodzimy od zgromadzonego teraz seymu złożyć W. Królewiczowskiej Mości szczerą hołd serc naszych, i powtórzyć powszechną radość z powodu Jego przybycia. Jakkolwiek ubolewamy, że N. Król, nasz najłaskawszy Pan i jego wysoka Małżonka, nie mógli dotąd dopełniać swojego życzenia, przyjąć z rąk wiernego Norweskiego ludu korony, cieszy nas przynajmniej obecność Królewicza, który z wszystkimi wielkimi przymiotami bohatera, łączy najsłodsze przymioty serca, i którego znany sposób myślenia dostateczną jest rękojmią do utrzymania naszej konstytucyi, za którą gotowemi jesteśmy [wszystką naszą krew przelać. Racz Królewiczu przed dobrym naszym Królem być tłumaczem naszych uczuć, i bądź przekonany, iż każdy oświecony Norwegczyk zna i umie cenić staranność, z jaką czuwasz nad chwałą i szczęściem naszej oyczyzny.,"

Królewicz odpowiedział deputacji w następujących wyrazach:]

"Z najwyższą wdzięcznością przyjmuję nowe zapewnienie o waszych uczuciach. Nie zaniedbam być u Króla i u Królowej tłumaczem waszej miłości, waszego żalu i przywiązania. Zapewnienie to zwolni ich boleść, iż nie mogli tego roku zaspokoić życzeń ludu Norweskiego. Eoczytnie się zaszczęśliwego, Mci Pano wie, iż mogę was w imieniu Króla zapewnić, że J. K. Mość swoje szczęście i chwa-

łę zasadza na utrzymaniu praw i swobód tego ludu. Zasady, które całym moim życiem kierowały, są dla was rękojmią, iż w przypadku potrzeby wszystką moją krew przelałbym w obronie waszych praw i niepodległości, tych iedynych dobr, które prawdziwą szczęśliwość narodów stanowią.,"

Po oddaleniu się deputacji dawał Królewicz audyencye władzom i publicznym urzędnikom, potem iadł obiad u Wielkorządcy Norwegii, Marszałka Hr. Essena.

D. 24 przyjął Królewicz członki seymu, które prosiły o pozwolenie, aby w całym składzie złożyć mu mogły swoje uszanowanie. Dnia tego był u J. Królewiczowskiej Mci wielki obiad, na którym były członki seymu i rady stanu, iako też stojący w mieście officerowie, magistrat i urzędnicy.

D. 25 przechodził się Królewicz pieszo po mieście, potem iadł o milę na wsł obiad u Ministra stanu Ancker.

Z Frankfurtu d. 6 Września.

Z powodu zebrać się tu mającego seymu ligi Niemieckiej zamawiają wiele pomieszkań, które były już dosyć drogie, a teraz bardziej jeszcze w górę idą. Na posiedzenia jego urządzone być mają pałac Xcia Thurn-Taxis; inni atoli sądzą, iż zakupiony będzie tak zwany dom czerwony w głównej ulicy będący. Około środka przyszłego miesiąca zaczną się zapewne posłowie już zieźdzać.

Z Tryestu donoszą, iż z rozkazu Wysokiej Porty korsarze Barbarescy szanować mają banderę Austryacką.

Podług wszystkich doniesień, które tak z Aleyi, iako i z Paryża mamy, zda-

ie się bydyć rzeczą pewną, iż woyska przy-
mierzone osadzą twierdze Francuzkie nad
granicami Niemieckimi i Belgii. Jeżeli
dowodcy nie zechcą ich dobrowolnie od-
dać, tedy będą przymuszonemi. Straz-
burg i Landau przeydą zapewne w krotce
w ich moc.

Z Düsseldorfu d. 4 Września.

Słychać, iż miasto Bonn będzie na
Przyszłość stolicą Arcybiskupa dla kato-
lickich prowincyy; w Monasterze będzie
seminarium i biskup, rownie iak w Pa-
derbornie, a w Kolonii urządzona będzie
szkoła główna dla Nadreńskich prowincyy
pod panowaniem Pruskim będących.

Z Sztokholmu d. 1 Września.

Onegday d. 30 p. m. przyiechali Kró-
lestwo Ichmość z Rosenberga w dobrem
zdrowiu do letniego zamku Nowa Haga.

Z Kopenhagi d. 5 Września.

Bryg, który ma Radcę poselstwa Nis-
sen zawieść do Malty i Trypolu, oczeku-
ie tylko na wiatr pomyślny dla udania się
pod żagle. Na tenże cel uzbraiana jest z
pośpiechem fregata.

Wczoray rozpoczęły się tu znowu
widowiska teatralne, które NN. Królestwo
obecnością swoją zaszczytli.

Od niższego Renu d. 8 Września.

W tymże czasie, kiedy dowiadujemy
się, że woyska Austryackie opuszczają
Francyą, widzimy ieszcze codziennie
przechodzące do Francyy przez nasze oko-
lice bataliony Pruskie, a mianowicie
Szląskiey milicyi, co nie okazuje, ażeby
Prussacy prędko ustąpili z tego kraiu. Do

tego słyszemy ieszcze, iż wszystkie te woys-
ka idą do Bretanii i Normandyi, to jest do
północno - zachodniego końca Francyy. D. 3
b. m. N. Król Pruski dał osobiście w Pa-
ryżu pułkom 6go korpusu przy woysko-
wey muzyce i obecności NN. Cesarzow
Rossyyskiego i Austryackiego nowe cho-
ragwie.

Z Karlsruhe d. 3 Września.

D. 1 b. m. zaczęła z Landau wycho-
dzić ruchoma gwardya narodowa. Pier-
wsza wyszła kolonna składała się z 40 of-
ficerow i 690 podofficerow i żołnierzy i
udała się ku Saverne. Dziś, jutro i poiu-
trze wychodzą 3 inne kolomny przeszło
1800 ludzi wynoszące.

Z Bazylei d. 29 Sierpnia.

Huninga wystawia smutny widok;
miasto ucierpiało trzy razy więcey niżeli
w roku przeszłym, a naybardziej zniszc-
czona jest część ku Renowi leżąca; wieża
kościola jest także uszkodzona. Z miesz-
kańcow jedna tylko kobieta życie utraciła.
Znaleziono tam ieszcze znaczny zapas am-
municyy, 6000 workow zboża, 60 beczek
wodki, i 165 wołów. Jutro odprawione
będzie w Hunindze uroczyste *Te Deum*.
Tymczasem nikt tam ieszcze bez paszpor-
tu nie bywa wpuszczany, ani wypuszcza-
ny, dla przeszkodzenia wywozu skarbo-
wych rzeczy. Zaczemają iuż odwozić dzia-
ła do oblężenia służące i przekopyj zasypy-
wać. Nowy Breisach ma bydyć niezwłocz-
nie oblężony; przynajmniey poszły tam
dziś woyska z artyleryą. Woyska Szway-
carskie podobno do domow wroczą.

D O N I E S I E N I A.

1wszy raz) Tekla Laszkiewiczowa, z ludźmi dwoma Janem Podgorskim i Barba-
rą Szostakiewiczową, ma zamiar iechać do Wiednia pocztą.

1wszy raz) JP. Marcin Zieleński, Obywatel miasta Krakowa, jest wchęci wyiechania w Szląsk Pruski z służącym Jackiem Poremskim, w interessie handlu własnymi końmi.

2gi raz) Wincenty Gołuchowski, z Powiatu Szkalbmirskiego, Dptu Krakowskiego, ma zamiar wyiechać do Galicyi do Cyrkułow Bochenskiego i Tarnowskiego w interessach familiynych, z dwiema służącemi, swoiemi końmi.

2gi raz.) Jozef Rogaski, z Powiatu Olkuskiego, Deptu Krak. ma zamiar wyiechać do Galicyi w Cyrkuł Tarnowski, w interessie familiynym, z jednym służącym Tomaszem Sieprawskim i końmi własnymi parą, o czem Publiczność uwiadamia.

2gi raz.) Jozef Koch, Obywatel Królestwa Polskiego, ma zamiar wyiechać w Kray Rossyyski do Gubernii Wołyńskiej na mieszkanie, pocztą lub furmanem, z jednym służącym.

2gi raz.) Hrabia Ignacy Wielopolski, Dziedzic Dobr Bobrku w powiecie Krzeszowickim, departamencie Krakowskim i tamże zamieszkały, ma zamiar wraz z żoną, czworgiem dzieci, sześcią służącemu i czterma służącemi kobietami, swoiemi końmi, wyiechać do Galicyi do Cyrkułu Myslenickiego.

3ci raz.) Juliia z Walewskich Badenia iedzie swoiemi końmi i służącemi do Galicyi w Cyrkuł Sandecki.

3ci raz) Antoni Givodant, ma zamiar udać się do Wiednia sam ieden przez okazyą, co podaie do wiadomości publiczney.

Assessor Trybunału Cywil. I Inst. Dptu Krak. Wyrokiem z dnia 4 Września r. b. między Ur. Franciszką z Duszyńskich, Jozefa Jakubowskiego małżonką, zamieszkanie swoje pod L. 31 na Stradomiu przy Krakowie mającą, w assistencyi Ur. Jozefa Kalasantego Kozłowskiego, Patrona pod L. 308 na Wisłney ulicy zamieszkałego z iedney, a Ur. Pawłem Jakutkiewiczem, pod tymże samem Nrem na Stradomiu zamieszkałym, w assistencyi Ur. Adama Krzyżanowskiego O. P. D. Patrona pod L. 561 na Szpitalney ulicy zamieszkanie mającego, wypadym, do odbycia sprzedaży przez Licytacyą tegoż Domu L. 31 oznaczonego Delegowany, uwiadamia wszystkich w chęci nabycia na dziedzictwo, iż w dniu 27 Października r. b. w Domu Władz Sadowych o godzinie 10 ranney przed Delegowanym rzeczonoego Domu L. 31 na Stradomiu przy Krakowie w części murowanego, a w części drewnianego z Browarem i wszelkiem zabudowaniem nad starą Wisłą leżącego z iedney, a z Domem Nro 30 Ur. Karola Zalferta Kotlarza dziedzicznym stykającego się z drugiey strony, po niegdy Franciszku Jakutkiewiczzu spadłego, a do wspomnionych wyżej Jakubowskiey i Jakutkiewiczza prawem dziedzictwa należącego, sprzedaż przez licytacyą publiczną przedstanowczo odbywać się będzie. — Szacunek tegoż Domu przez w sztuce Bieglęgo bez odtrącenia czynszu ziemnego i podatku dymowego rocznie zł. pol. 15 opłacać się zwykłego, w summie 3503 zł. pol. jest ustanowiony. — Po odtrąceniu takowegoz czynszu i podatku. — Chęć mający licytowania obowiązany jest przy zapisaniu się w Protokule do Licytacyi vadium 10tą część, to jest kwotę 348 zł. gr. 24 pol. natychmiast w grubey srebrney monecie złożyć. — Warunki licytacyi życzący sobie nabycia tegoż domu, każdego czasu w Kancelaryi Trybunału u W. Pisarza złożone przeczytać może.

W Krakowie d. 14 Września 1815 r.

Ostaszewski.